

## Wizyta uczniów ze Szkoły Podstawowej w Widelce w Mateszalce na Węgrzech



Wizyta uczniów ze SP w Widelce w Mateszalce na Węgrzech

Patriotyzm w naszym przekonaniu polega na propagowaniu polskiej kultury i tradycji oraz godnym reprezentowaniu naszej ojczyzny na forum międzynarodowym. Z takim nastawieniem ruszyliśmy do naszych przyjaciół w Mateszalce na Węgrzech. W setną rocznicę odzyskania niepodległości chcieliśmy się podzielić naszymi odczuciami.

Po raz kolejny uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Widelce udali się do zaprzyjaźnionej szkoły w Mateszalce na Węgrzech. Przez ostatnie lata współpracy nawiązały się już przyjaźnie między uczniami wspomnianych szkół. Niektórzy kolejny raz gościli w węgierskich domach swoich rówieśników. Głównym celem nawiązania kontaktów z zagraniczną szkołą było doskonalenie języka angielskiego jako środka komunikacji we współczesnym świecie. Jak się okazało, nie wystarcza znajomość języka, ale ważniejsza jest otwartość i odwaga. Z wizytą na Węgry nie jadą tylko uczniowie z celującymi ocenami, ale też ci z czwórkami i trójkami, bo owszem zasób słownictwa i zrozumienie zasad gramatycznych jest ważne, ale najważniejszą lekcją jest samo próbowanie. Uczniowie się potykają, mówią nieskładnie, brakuje im słówek, ale to nie jest przeszkodą. Okazuje się, że ich rówieśnicy za granicą mają takie same problemy. Też popełniają błędy, też zacinają się, gdy zabraknie słownictwa, ale najważniejsze, że chcą się komunikować, rozmawiać, wymieniać spostrzeżeniami, historiami, informacjami. Ewentualne braki można uzupełnić, zastąpić jakimś gestem albo skonstruować wypowiedź inaczej. Jednak najważniejsze, żeby w ogóle próbować i przełamać strach przed popełnianiem błędów. Tylko ten, kto nic nie robi, nie popełnia błędów. My chcemy je popełniać, żeby się na nich uczyć i dlatego działamy.

20 września ruszyliśmy do Mateszalki zaproszeni na Święto Zbiorów. Przetwórstwo owocowe jest ważnym elementem gospodarczym regionu. Nie tylko winogrona, ale też jabłka, wiśnie czy morele są ważnym produktem lokalnym. Choć już byliśmy gośćmi z okazji tego święta, to jechaliśmy zobaczyć, jakie zmiany dokonały się w szkole, która od ubiegłego roku przeszła pod opiekę Kościoła Greckokatolickiego. Okazało się, że w funkcjonowaniu szkoły nie zmieniło się wiele. Programy nauczania i plan lekcji pozostał niemal ten sam. Jedynie zamiast jednej godziny religii tygodniowo jak było do tej pory, mają ich dwie. Szkoła mimo opieki Kościoła Greckokatolickiego jest otwarta na inne wyznania i społeczność Mateszalki zróżnicowana wyznaniowo może nadal korzystać z oferty naszej zaprzyjaźnionej szkoły. Nauczyciele zostali ci sami, a ich zakres obowiązków i pensje nie uległy zmianie. Różnica jest tylko taka, że szkoła nie jest finansowana przez władze miejskie, ale z funduszy Kościoła.

21 września czynnie włączyliśmy się w obchody Święta Zbiorów, prezentując się na scenie przed Urzędem Miasta. Najpierw jednak udaliśmy się w podróż ze szkoły do centrum miasta w kolorowym korowodzie. Część jechała elektryczną kolejką, część jechała rowerami przystrojonymi w barwy narodowe Węgier, a jeszcze inni jechali bryczkami czy wozami ciągniętymi przez konie. Przed urzędem władz Mateszalki zebrał się spory tłum widzów. Zaśpiewaliśmy im patriotyczną pieśń „Uwięziony ptak” oraz zatańczyliśmy nasz narodowy taniec Polonez. Zwłaszcza dostojny „chodzony” do muzyki z „Pana Tadeusza” zrobił duże wrażenie na widzach, wśród których był burmistrz miasta dr Peter Hanusi.

Odwiedziliśmy również zakłady przetwórstwa owocowego. Można było się przekonać, ile ciekawych stanowisk pracy oferują takie zakłady. Od kierowców, menedżerów i ludzi zajmujących się reklamą, przez kontrolerów jakości, testerów i pakowaczy na logistykach, magazynierach czy analitykach rynku kończąc. Ważna to lekcja u progów wyboru szkoły ponadpodstawowej.

Jednak najważniejszą lekcją była sposobność sprawdzenia siebie jak poradzić sobie w obcym środowisku. Podstawy językowe, uśmiech, odwaga, otwartość i chęć nabywania nowych doświadczeń sprawiła, że wróciliśmy do kraju z bagażem ciepłych wspomnień, nowych kontaktów, ciekawych przeżyć, podpatrzonych pomysłów oraz praktycznego sprawdzenia prawdziwości słów „Polak – Węgier dwa

bratanki.”

**mgr Piotr Duda**